



15 marca 2019

OGÓLNOPOLSKIE

RZECZPOSPOLITA

Walka z antyszczepionkowcami skończy się w sądzie (s. 13)

Częstochowscy radni twardo sprzeciwiają się decyzji wojewody. Chcą, by do przedszkola chodziły zaszczepione dzieci.

PORTALSAMORZĄDOWY.PL / RYNEKZDROWIA.PL

Wojewoda unieważnił uchwałę o szczepieniach. Częstochowscy radni nie odpuszczają: zaskarżą decyzję

Częstochowscy radni zdecydowali podczas czwartkowej sesji, o zaskarżeniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego decyzji wojewody śląskiego unieważniającej ich uchwałę preferującą przy naborze do przedszkoli zaszczepione dzieci.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/wojewoda-uniewaznil-uchwale-o-szczepieniach-czestochowscy-radni-nie-odpuszczaja-zaskarza-decyzje,122769.html>

<http://www.rynekzdrowia.pl/Serwis-Szczepienia/Czestochowscy-radni-za-zaskarzeniem-decyzji-wojewody-uniewazniajacej-uchwale-o-szczepieniach,192938,1018.html>

TVP.KATOWICE.PL

XI edycja Częstochowskiego Uniwersytetu Młodzieżowego

Na Politechnice Częstochowskiej zainaugurowano XI edycję Częstochowskiego Uniwersytetu Młodzieżowego.

<http://katowice.tvp.pl/41744436/xi-edycja-czestochowskiego-universytetu-mlodziejowego>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Nie zapytają o szczepienia (s. 2)

Dlaczego częstochowską uchwałę uzależniającą przyjęcie do żłobka od zaszczepienia dziecka wojewoda zakwestionował, a podjętą przez radnych w Sosnowcu - nie?



Balagan i brak koszy w tunelu na Północy (s. 2)

W wyremontowanym przejściu podziemnym pod al. Wyzwolenia występuje problem z utrzymaniem czystości.

Ile muru zostanie? (s. 3)

Planując parking za Konduktorownią drogowcy chcieli zburzyć zabytkowy mur na ul. Piłsudskiego, ale po apelu „Wyborczej” zmienili zdanie. Teraz jednak decyzję ma podjąć nadzór budowlany, który ocenił stan budowli.

Możliwa blokada na DK1 (s. 3)

Podwykonawcy włoskiej firmy Salini, budujący autostradową obwodnicę Częstochowy, mają dziś protestować na północ od miasta-tam gdzie „gierkówka” jest i tak zwężona z powodu prac przy węźle „Częstochowa Północ”.

Dom Księcia na sprzedaż (s. 3)

Po gorącej dyskusji rada miasta zgodziła się na sprzedaż zrujnowanej kamienicy przy al. Wolności - o ile znajdzie się inwestor.

Dom zaprojektowany z perspektywy ZWIERZĄT (s. 7)

- Zwierzęta nie mają wpływu na swój los, na warunki, w których przebywają. Tymczasem 86 proc. schronisk w Polsce nie spełnia standardów - mówi Anna Szczygieł. Jej pracę inżynierską dotyczącą modernizacji schroniska dla zwierząt nagrodzono w konkursie na najlepszą pracę inżynierską, licencjacką, magisterską lub doktorską związaną z promocją Częstochowy.

Na scenie „Dwie pary do pary” (s. 8)

Komedie „Dwie pary do pary” zobaczymy w Częstochowie już 16 marca w Filharmonii Częstochowskiej.

Już czas na nowe wystawy (s. 8)

Częstochowska Miejska Galeria Sztuki szykuje nowe propozycje. 15 marca zaprosi na wernisaż dwóch wystaw malarstwa, zaś 21 marca rządzić będą tam filmowe plakaty.

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA TU SIĘ BUDUJE

Gdzie najlepiej zamieszkać

Jak w Częstochowie stoi budownictwo mieszkaniowe? Gdzie się rozwija? Ile kosztuje metr kwadratowy? Na te i wiele innych pytań odpowiadali deweloperzy, których „Wyborcza” zaprosiła na debatę z udziałem władz miasta.



WYBORCZA.PL

Rada miasta zgodziła się na sprzedaż Domu Księcia w Częstochowie. Co w nim robi znajomy radnego SLD?

Głosami klubów SLD i KO, przy sprzeciwie PiS, częstochowscy radni zgodzili się na sprzedaż nieruchomości przy al. Wolności 44.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24549410,rada-miasta-zgodzila-sie-na-sprzedaz-domu-ksiecia-w-czestochowie.html>

DZIENNIK ZACHODNI

Gdzie leży drugie dno w Rakowie (s. 35)

Nad fenomenem szkoleniowca Rakowa i prowadzonego przez niego zespołu zastanawia się już cała Polska.

DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNI CZĘSTOCHOWA

Aquapark powstaje szybciej niż przewiduje harmonogram (s. 5)

Częstochowski aquapark powstaje w imponującym tempie.

CZESTOCHOWSKIE24.PL

III Targi Szkolne Zawodowiec

W Hali Sportowej w Częstochowie odbyła się trzecia edycja Targów Szkolnych Zawodowiec.

<http://czestochowskie24.pl/czestochowa/iii-targi-szkolne-zawodowiec/>

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Gdzie spotkamy drogowców (s. 1)

Rozpoczęły się wiosenne porządki drogowe. Prace będą prowadzone we wszystkich częściach miasta.

WCZESTOCHOWIE.PL

Kilku chętnych na wykonanie pełnej dokumentacji modernizacji stadionu Rakowa

W Urzędzie Miasta trwa procedura wyłaniania wykonawcy dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zadania „Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie – przebudowa i rozbudowa obiektu sportowego przy ul. Limanowskiego w Częstochowie”.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/32495,kilku-chetnych-na-wykonanie-pelnej-dokumentacji-modernizacji-stadionu-rakowa>



Bursa Miejska do przebudowy

Miasto ogłosiło przetarg na dostosowanie budynku Bursy Miejskiej do przepisów przeciwpożarowych. Na oferty czeka do 4 kwietnia.

<http://wczestochowie.pl/artykul/32497,bursa-miejska-do-przebudowy>

W Częstochowie porozmawiają o autyzmie

"Jestem Osobą z Autyzmem - Dajcie Mi Szansę" - to temat konferencji naukowej, która już 2 kwietnia odbędzie się w sali sesyjnej Urzędu Miasta Częstochowy.

<http://wczestochowie.pl/artykul/32496,w-czestochowie-porozmawiaja-o-autyzmie>

RADIO KATOWICE

W Częstochowie zainaugurowano Uniwersytet Młodzieżowy to jedenasta edycja akcji skierowanej do uczniów szkół średnich.

Emisja 14.03, godz. 16.59

<https://nmvideostore.blob.core.windows.net/articles/G9VA19730304.MP4>

RADIOJURA.COM.PL

Co dalej z piwnicami dawnego dworca? Konserwatorzy przy Piłsudskiego

Historyczne odkrycie przy Piłsudskiego nie wstrzyma inwestycji, ale trwają rozmowy, jak zachować odkryte pozostałości starego dworca kolejowego.

<https://www.radiojura.pl/co-dalej-z-piwnicami-dawnego-dworca-konserwatorzy-przy-pilsudskiego.html>

Jest zgoda dla prezydenta miasta na sprzedaż Domu Księcia

Po dwukrotnym podejściu do tematu, uchwałę przegłosowali w czwartek (14.03.) radni koalicji w Radzie Miasta.

<https://www.radiojura.pl/jest-zgoda-dla-prezydenta-miasta-na-sprzedaz-domu-ksiecia.html>

Na Rakowie nowe pojemniki na psie odpady

Dzielnica Raków jako pierwsza zostanie wyposażona w nowe pojemniki na psie odchody. Od tej części miasta będziemy mogli zacząć dbać o czystość trawników w Częstochowie.

<https://www.radiojura.pl/na-rakowie-nowe-pojemniki-na-psie-odpady.html>



TV. ORION

Rekrutacja 2019/2020

11 marca rozpoczęła się rekrutacja do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w Częstochowie. Nabór wniosków potrwa do 25 marca do godziny 15.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27028

"Zawodowiec" po raz trzeci

Ruch jak w dzień targowy, mnóstwo rozmaitych stoisk i pokazów, możliwość zagrania w minigolfa czy nauczania się sterowania słynnym łazikiem marsjańskim. 13 marca Hala Sportowa Częstochowa wypełniła się młodzieżą i to nie za sprawą kolejnego meczu ASZ-u czy koncertu gwiazdy pop.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27039

Obradowali radni

Częstochowscy radni spotkali się na VIII zwyczajnej sesji rady miasta.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27043

Szkoła Rocka

Na jakich instrumentach w zespole Breakout grał Włodzimierz Nahorny? Jaki tytuł miały 2 płyty wydane przez Elektryczne Gitary w 1997r? Na te i inne pytania musieli odpowiedzieć uczestnicy turnieju wiedzy o muzyce rockowej.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27030

The Hakey's w Częstochowie

Już w najbliższy piątek w Miejskim Domu Kultury wystąpi zespół The Hakeys.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27040



SAMORZĄD

Walka z antyszczepionkowcami skończy się w sądzie.

Częstochowscy radni twardo sprzeciwiają się decyzji wojewody. Chcą, by do przedszkola chodziły zaszczepione dzieci.

JOANNA CŹWIEK

Wojewoda śląski stwierdził nieważność uchwały rady miasta Częstochowy o wymogu kompletności szczepień przed dzieci przyjmowane do żłobków i przedszkoli. Radni nie zamierzają odpuścić i szykują się do batalii przed sądem administracyjnym.

Pod koniec stycznia radni zdecydowali, że jednym z kryteriów w drugim etapie

postępowania rekrutacyjnego do publicznych przedszkoli prowadzonych przez miasto będzie wymóg poddania dziecka szczepieniu. Za jego spełnienie można by było otrzymać 20 pkt.

Podobną uchwałę podjęto w sprawie publicznych żłobków – szczepienia miały warunkować przyjęcie.

Wojewoda śląski, stwierdzając nieważność decyzji dotyczącej przedszkoli, argumentował, że wymóg szczepienia jest sprzeczny z prawem oświatowym. Jak zaznaczył, ciężko jest uznać, że „oświadczenie o odbyciu obowiązkowych szczepień przez dziecko lub ich

długotrwałe odroczenie ma na celu uwzględnienie potrzeb dziecka ubiegającego się o miejsce w przedszkolu, czy też potrzeb jego rodziny. Kwestia ta nie może być też rozpatrywana w kategorii lokalnych potrzeb społecznych”. Zwrócił też uwagę na to, że wymóg szczepienia wprowadzony został dopiero na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego, co powoduje niepotrzebne różnicowanie dzieci.

Z wojewodą zgadza się Marek Michałak, były rzecznik praw dziecka.

– Przedszkole to miejsce, w którym dziecko przygotowuje się do edukacji szkolnej. Po-

zbawienie go tej możliwości uderza w prawo do edukacji zagwarantowane zarówno w konstytucji, jak i w konwencji o prawach dziecka.

Z tymi argumentami nie zgadza się jednak Jolanta Urbańska, częstochowska radna, która od 2015 r. walczy, by wymóg szczepień podczas rekrutacji zachęcił rodziców do wypełniania tego obowiązku wobec dzieci.

– Obowiązkiem gminy jest dbanie o zdrowie mieszkańców. Nikomu nie zamykamy też drzwi do przedszkoli, bo to tylko jedno z kryteriów. Nie odpuszczę tej sprawy – zapowiada radna. – W czwartek

radni zdecydowali o zaskarżeniu decyzji wojewody do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Radni zgodzili się natomiast nieco złagodzić zapisy dotyczące żłobków.

– Wzorem Sosnowca, którego uchwały wojewoda nie zakwestionował, szczepienia dadzą pierwszeństwo podczas rekrutacji, a nie będą warunkować przyjęcia – tłumaczy Urbańska.

Podobne decyzje dotyczące przyznawania punktów przy rekrutacji za szczepienia podjęły Warszawa i Pruszków. Nie ma jeszcze decyzji wojewody w sprawie tych uchwał. /e@

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Wojewoda unieważnił uchwałę o szczepieniach. Częstochowscy radni nie odpuszczają: zaskarżą decyzję

Częstochowscy radni zdecydowali podczas czwartkowej (14 marca) sesji o zaskarżeniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego decyzji wojewody śląskiego unieważniającej ich uchwałę preferującą przy naborze do przedszkoli zaszczepione dzieci.

- W styczniu częstochowscy radni przyjęli uchwałę, która obligowała rodziców chcących umieścić dziecko w miejskim żłobku do złożenia oświadczenia przez rodzica lub opiekuna, że przeszło ono obowiązkowe szczepienia.
- W opinii organu nadzoru kryterium określone w załączniku do częstochowskiej uchwały nie spełnia przesłanek ustawowych.
- Rzecznik Urzędu Miasta w Sosnowcu Rafał Łysy powiedział w czwartek, że władze miasta przygotowują się do planowanej na kwiecień rekrutacji do żłobków i zamierzają ją przeprowadzić zgodnie z ostatnią uchwałą, przyznającą preferencje zaszczepionym dzieciom.

“Bardzo liczę, że sąd podzieli w tej sprawie nasze stanowisko. Dane Sanepidu dotyczące wzrostu zachorowań w Częstochowie na choroby zakaźne, przed którymi można się chronić za pomocą szczepień, są naprawdę niepokojące. Osoby, które nie szczepią swoich dzieci, narażają na niebezpieczeństwo nie tylko swoje dzieci, ale też dzieci innych osób” – powiedziała radna Jolanta Urbańska (Kodalicja Obywatelska).



Radni nie zakwestionowali natomiast decyzji wojewody unieważniającej uchwałę o preferencjach przy naborze do żłobka. "Mamy zamiar nieco ją zmienić, na wzór rozwiązania przyjętego w Sosnowcu, i ponownie procedować. Chcemy też przeprowadzić konsultacje społeczne wśród rodziców, by dowiedzieć się, czy kwestia szczepień dzieci w placówce, do której uczęszcza ich dziecko, jest dla nich istotna, czy też jest im to obojętne" – poinformowała radna Urbańska.

Czytaj więcej: [Częstochowa: uchwała preferująca dzieci szczepione przy naborze do przedszkoli nieważna](#)

W styczniu częstochowscy radni przyjęli dwie uchwały, z których pierwsza obowiązuje rodziców chcących umieścić dziecko w miejskim żłobku do złożenia oświadczenia przez rodzica lub opiekuna, że przeszło ono obowiązkowe szczepienia. Na mocy drugiej zaszczepione dzieci miały dostać dodatkowe punkty podczas rekrutacji do miejskich przedszkoli. Oba wymogi miały nie dotyczyć dzieci, które nie mogą być szczepione z powodów medycznych, np. obniżonej odporności.

W opinii organu nadzoru kryterium określone w załączniku do częstochowskiej uchwały nie spełnia przesłanek ustawowych. Prawnicy wojewody śląskiego wskazali, że zgodnie z ustawą z 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu i zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi osoby przebywające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej są obowiązane do poddawania się szczepieniom ochronnym. W razie uchylania się od tego obowiązku odpowiednie organy stosują procedurę egzekucyjną przewidzianą przepisami prawa. Rada Miasta Częstochowy – uznali – nie ma podstaw prawnych do stanowienia przepisów powszechnie obowiązujących na terenie tej gminy, dotyczących i związanych z obowiązkiem poddawania się szczepieniom ochronnym.

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Nie zapytają o szczepienia

Dlaczego częstochowska uchwałę uzależniającą przyjęcie do żłobka od zaszczepienia dziecka wojewoda zakwestionował, a podjętą przez radnych w Sosnowcu – nie?

W Częstochowie radni przyjęli dwie uchwały dotyczące przedszkoli i żłobków. Przy rekrutacji do tych pierwszych przyznali dodatkowe punkty za oświadczenie, że dziecko zostało poddane obowiązkowym szczepieniom. W żłobkach zaś szczepienia są jednym z warunków przyjęcia. Wojewoda obie uchwały unieważnił. Jego prawnicy uznali, że ta przedszkolna jest niezgodna z prawem oświa-

townym, które wymaga, by „motywem przewodnim” w rekrutacji były m.in. „potrzeby dziecka i jego rodziny”. Trudno uznać – orzekli – że oświadczenie o odbyciu obowiązkowych szczepień to potrzeby uwzględnić. Nie znaleźli także w prawie przepisu, który przy rekrutacji do żłobka pozwalałby pytać o odbyte szczepienia. I mieli wątpliwości, czy oświadczenie o szczepieniach nie zawiera czasem tzw. danych wrażliwych. Kilka dni po Częstochowie także Sosnowiec postanowił nacisnąć na rodziców, którzy odmawiają szczepienia swoich dzieci. Uchwałę przyjęli tylko jedni, w sprawie żłobków. Też zażyczyli od rodziców oświadczeń o zaszczepieniu i tak jak w Częstochowie zapis ten stał się częścią statutu miejskiego żłobka. Tej uchwały wojewoda jednak nie unieważnił.

- Także mieliśmy wątpliwości co do jej zgodności z prawem – zapewnia Iwona Andruszkiewicz, wicedyrektor wydziału nadzoru prawnego w katowickim urzędzie wojewódzkim. Wątpliwości były, ale zabrakło argumentów, by w ciągu 30 dni (taki termin przewidują przepisy) uzasadnić unieważnienie uchwały. - Analizujemy sprawę i rozważamy, czy nie złożyć skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – informuje Andruszkiewicz. W przypadku skarg do WSA wojewody nie obowiązują żadne terminy.

Prawniczka wojewody twierdzi, że Częstochowa i Sosnowiec różnie konstruowały statuty żłobków. Częstochowa określiła warunki, które trzeba spełnić, by dziecko zostało przyjęte, Sosnowiec mówi o pierwszeństwie w przyję-

ciu. Ta różnica – jak mówi Andruszkiewicz – może być istotna. Najwyraźniej w przypadku Sosnowca widzi też różnicę w kwestii oświadczenia. U nas mówi o danych wrażliwych, tam – o jednej z informacji o stanie zdrowia dziecka.

- Ja tam różnicy nie widzę – twierdzi tymczasem wiceprzewodnicząca Rady Miasta w Częstochowie Jolanta Urbańska z Koalicji Obywatelskiej, autorka uchwał. - Dlatego o zapisy dotyczące rekrutacji do przedszkoli będziemy walczyć w sądzie. A w sprawie żłobków skorzystamy z rady wojewody i jego prawników. Skargi do sądu nie złożymy, za to zmienimy statut tak, żeby zbić argumenty wojewody.

Rekrutacja do przedszkoli na rok szkolny 2019-20 właśnie trwa. ●

DOROTA STEINHAGEN



LISTY

Bałagan i brak koszy w tunelu na Północy

Wyremontowane przejście podziemne pod al. Wyzwolenia oraz przylegające schody są własnością miasta i zarządzane są przez Miejski Zarząd Dróg i Transportu. Po okresie zimowym na schodach oraz pod samym przejściem zalegają liście, piach oraz śmieci i potłuczone szkło. Problem z utrzymaniem czystości nie jest jedynie kwestią zanieczyszczeń „pozimowych”. Po remoncie przejścia nie pojawiły się pod nim kosze na śmieci, co nie pomaga w utrzymaniu porządku. Spółdzielnia Północ nie poczuwa się do odpowiedzialności za stan czystości terenów, które podlegają miastu i są zarządzane przez MZDiT. Może warto, by MZDiT porozumiał się ze spółdzielnią w sprawie sprzątnięcia podległego mu terenu, skoro sami nie są w stanie utrzymać go w odpowiednim stanie, a Spółdzielnia i tak sprząta teren dookoła przejścia?

Jestem mieszkańcem dzielnicy od wielu lat i pamiętam, że przed remontem systematyczność sprzątnięcia i jego efekty były zdecydowanie lepsze. Z przejścia i przyległych schodów codziennie korzystają tysiące osób, w tym osoby starsze i dzieci, a obecne zanieczyszczenia sprzyjają możliwości upadku i kontuzji. Pomimo zainwestowania ogromnych środków finansowych w remont brakło niestety gospodarza, który zadbałby o elementarny porządek.

KAMIL PRUBAN



Ile muru zostanie?

Planując parking za Konduktorownią drogowcy chcieli zburzyć zabytkowy mur na ul. Piłsudskiego, ale po apelu „Wyborczej” zmienili zdanie. Teraz jednak decyzję ma podjąć nadzór budowlany, który ocenił stan budowli.

MICHAŁ HYRA

Kamienno-ceglany mur ciągnący się wzdłuż ul. Piłsudskiego, choć formalnie zabytkiem nie jest, stanowi część historii miasta i jedną z ostatnich pamiątek po dworcu kolei warszawsko-wiedeńskiej. Przez lata mur niszczył i na nic zadawały się apele o jego renowację - nie podjęto jej nawet, restaurując w 2011 r. sąsiednią Konduktorownię.

Gdy w 2016 r. MZDiT rozpisal przetarg na projekt węzła przesiadkowego na ul. Piłsudskiego, to nie przewidział zachowaniu muru. „Wyborcza” apelowała wtedy, aby go nie rozbierać. Rezonans był duży i ostatecznie drogowcy zmienili koncepcję: zdecydowano o demontażu jedynie dwóch fragmentów muru. - Po 20 m każdy na wjazd i wyjazd z powstającego parkingu przy Konduktorowni. Pozostała

PRZEGLĄD SKOMRONEK / AGENCJA GAZETA



Mur pamięta początki kolei warszawsko-wiedeńskiej

Wyłomy w murze za szerokie?

Drogowcy zaplanowali je bardzo duże, wręcz nadmierne. Np. niedaleka ul. Katedralna, którą jeżdżą autobusy, ma szerokość 12-13 m, wliczając i jezdnię, i chodniki. Tymczasem wjazd na zwykły parking tylko dla samochodów osobowych ma mieć aż 20 m. A drugie tyle wyjazd z parkingu.

większość muru miała zostać oczyszczona, zabezpieczona, a ubytki w strukturze uzupełnione - wyjaśnia rzecznik drogowców Maciej Hasik.

Zrobienie dwóch przebić w murze i renowacja pozostałego fragmentu znalazły się w specyfikacji przetargu na przebudowę ul. Piłsudskiego. Jednak w tej chwili los muru wciąż pozostaje w zawieszaniu. 5 marca odbyło się spotkanie drogowców z nadzorem budowlanym, który ocenił stan kamiennie-ceglanej budowli, ale MZDiT wciąż nie jest w stanie wskazać, jaki los czeka mur. - Czekamy na decyzje nadzoru budowlanego, która wskaże, w jaki sposób wykonawca prac będzie musiał wykonać roboty, tak by odbyły się one zgodnie ze sztuką budowlaną - mówi Maciej Hasik. ◉



DZISIAJ

Możliwa blokada DK1

Podwykonawcy włoskiej firmy Salini, budującej autostradę obwodnicę Częstochowy, mają dziś protestować na północ od miasta - tam, gdzie „gierkówka” jest i tak zwężona z powodu prac przy węźle „Częstochowa Północ”.

MICHAŁ HYRA

Do podwykonawców autostrady A1 dołączyć mają też firmy pracujące na rzecz innych włoskich spółek, które budują ekspresówki S7 Jędrzejów - Chęciny w woj. świętokrzyskim i S3 Polkowice - Lu-

bin na Dolnym Śląsku. Włosi wstrzymali prace, domagając się od GDDKiA zwiększenia zapłaty - a to z kolei odbija się na sytuacji podwykonawców.

Protest ma polegać na spowalnianiu ruchu na DK1 w godz. 12-17 - w praktyce może to oznaczać przejazd maszyn budowlanych.

Policja zapowiada uruchomienie objazdów: - Będą też pokazane na stronie internetowej w chwili potwierdzenia utrudnień - zapowiedziała w przeddzień protestu oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie Sabina Chyra-Giereś. ◉

INWESTYCJE

Dom Księcia na sprzedaż

Po gorącej dyskusji rada miasta zgodziła się na sprzedaż zrujnowanej kamienicy przy al. Wolności - o ile znajdzie się inwestor. Rada liczy 28 osób, głosów „za” było 16. Magistrat nie podaje, czy są firmy zainteresowane Domem Księcia wzniesionym na początku XX w. przez brata cara Rosji. ◉

MAM



Dom zaprojektowany z perspektywy ZWIERZĄT

- Zwierzęta nie mają wpływu na swój los, na warunki, w których przebywają. Tymczasem 86 proc. schronisk w Polsce nie spełnia standardów - mówi Anna Szczygiel. Jej prace inżynierską dotyczącą modernizacji schroniska dla zwierząt nagrodzono w konkursie na najlepszą pracę inżynierską, licencjacką, magisterską lub doktorską związaną z promocją Częstochowy.

ELIZA KWIATKOWSKA

- Kocham wszystkie zwierzęta, ale szczególnie bliskie są mi psy. Były obecne w moim życiu od zawsze - mówi Anna Szczygiel. - Połowę mojego życia spędziła ze mną Bona, 12-letnia suczka owczarka niemieckiego. Od dwóch lat towarzyszy mi Zeus, także owczarek. Nie wyobrażam sobie życia bez zwierząt.

Anna niedługo skończy 24 lata. Jest absolwentką II LO im. Traugutta, na studia wyjechała do Wrocławia. Wybrała zootechnikę na tamtejszym Uniwersytecie Przyrodniczym. - Moim zdaniem to niedoceniany zawód - tłumaczy studentka. - Kojarzy się wyłącznie ze zwierzętami gospodarskimi i produkcją zwierzęcą, a przecież zootechnik zajmuje się także tymi towarzyszącymi inaczej domowymi, m.in. psami, kotami, fretkami czy egzotycznymi organizmami utrzymywanymi w terrariach. Ludziom znacznie bliższy jest lekarz weterynarii, który leczy zwierzęta farmakologicznie i ma wiedzę typowo medyczną. Tymczasem zootechnik ma wykształcenie bardziej ogólne, zahaczające o wiele dziedzin, m.in. hodowlę, żywienia, prawo, zoohigienę i dobrostan, podstawę przedmiotów typowo technicznych czy psychologię zwierząt. Czasem myślę, że gdyby właściciele zwierząt byli bardziej świadomi w tych dziedzinach, udało by się uniknąć wielu wizyt u lekarzy weterynarii.

Praca, która powstała z miłości do zwierząt

Anna Szczygiel w lutym 2018 roku obroniła swoją pracę inżynierską. Została ona nagrodzona przez prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka w konkursie na najlepszą pracę inżynierską, licencjacką, magisterską lub doktorską związaną z promocją Częstochowy. Praca dyplomowa Anny dotyczyła projektu modernizacji miejskiego schroniska dla zwierząt.

Skąd pomysł na taki temat? - Nie ukrywam, że jestem bardzo wrażliwą osobą, co przejawia się również w stosunku do zwierząt. Człowiek ma kontrolę nad swoim życiem, może nim kierować. Zwierzę nie ma żadnego wpływu na swój los czy warunki, w których przebywa. Czworonogi mające właścicieli są najczęściej traktowane jak skarby, a przecież nie czymś nie różnią się od tych, które trafiają do schronisk. Te po prostu mia-



Psy ze schroniska w Częstochowie



Planuję jeszcze zapoznać się z zoofizjoterapią

ły mniej szczęścia, choć w tym samym stopniu zasługują na kochające domy - opowiada Anna. - Tymczasem z badań ogólnopolskich wynika, że aż 86 proc. schronisk w kraju nie spełnia norm prawnych i standardów. Schronisko to placówka, gdzie zwierzęta powinny przebywać tymczasowo. Miejsca tego nie należy traktować jako dom docelowy, lecz jako przejściowy czas w niekorzystnym okresie ich życia. Inaczej ujmując: przystanek w trakcie drogi między jednym a drugim domem. Jesteśmy odpowiedzialni za los czworonogów i warunki, w których przebywają. Stąd zrodził się pomysł, by zaprojektować idealne schronisko - tak od podstaw.

Te plany nieco zweryfikowała promotorka Anny, dr inż. Magdalena Zatoń-Dobrowolska z Katedry Genetyki Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. - Ponieważ pochodzi z Częstochowy, zaproponowała mi, żebym wykonała projekt na podstawie schroniska przy ul. Gilowej. Tak, z którego kiedyś ktoś będzie mógł skorzystać - tłumaczy studentka.

I zastrzega, że praca nie jest projektem typowo architektonicznym, bo przecież Anna nie ma takiego wykształcenia. To raczej projekt funkcjonalno-użytkowy poruszający aspekty prawne, budowlane, architektoniczne, żywieniowe, a także profilaktykę weterynaryjną czy psychologię zwierząt. Osoba tworząca typowy projekt spogląda głównie na kwestie związane z jej uprawianiami inżynierskimi, a gdzie w tym wszystkim są zwierzęta i podstawowe informacje o ich wymaganiach, które są podstawą do zaprojektowania takiej placówki?

Anna sporo czasu spędziła w schronisku w Częstochowie. Ob-

serwowała jego funkcjonowanie, teren, otoczenie. - Musiałam się do tego odnieść w pracy - mówi. - Podglądałam też schroniska o wyższym standardzie, choć też dalekie od idealu, we Wrocławiu i Warszawie. Nie miałam jednak pomysłu, jak to ugrać. Jak ułożyć wszystko, co planowałam, na tak małej powierzchni? Częstochowskie schronisko jest otoczone terenem wymagającym, rozbudowa wiązałaby się dużymi przedsięwzięciami i problemami. Wówczas moja promotorka powiedziała mi: Aniu, zaprojektuj schronisko piętrowe. I to był strzał w dziesiątkę.

Schronisko marzeń

Schronisko Anna Szczygiel zaplanowała na 64 dorosłe koty i 200 dorosłych psów. Dodatkowo zostało wyposażone w dom dla tych najmłodszych - 100 szczeniąt i 42 kociąt. Plus, oczywiście, budynek kwarantanny - obliczony na 20 psów i 6 kotów. W projekcie nie jest przypadkowo ułożone. Autorka wszystko planowała z perspektywy zwierząt - bo one są najważniejsze - a także zalogi - by jej ułatwić pracę - oraz przyszłych właścicieli - by im przybliżyć zwierzęta i ułatwić adopcję.

- W moim projekcie na placu znajdują się dwa budynki piętrowe - jeden dla psów i kotów dorosłych, drugi dla młodych zwierząt mających znacznie inne wymagania niż te starsze - opowiada Anna. - W obydwu koty, jako zwierzęta mniejsze i dużo łatwiejsze w obsłudze, umieściłam na piętrze. Na obydwu kondygnacjach zaplanowałam wybiegi, choć w przypadku kotów to raczej tarasy. Oczywiście ogrodzone, nie tylko po to, by zwierzęta się nie wydostały, ale by je chronić przed zagrożeniami zewnętrznymi, m.in. drapieżnikami.

Studentka wyposażyła budynki w windy, by pracownicy mogli cięższe rzeczy łatwiej transportować. Każdy budynek został podzielony na sektory z oddzielnymi drogami ewakuacyjnymi na wypadek pożaru. W przypadku psów Anna dodatkowo wydzieliła sektory w zależności od ich wielkości i charakteru. Pomieszczenia zostały zaplano-

wane na maksymalnie trzy zwierzęta. Rzecz jasna wszystkie wyposażone w niezbędne akcesoria, zabawki, bieżącą wodę i ogrzewanie. Podłogi zaprojektowała pod niewielkim kątem, by ułatwić odprowadzanie wody po sprzątaniu.

- Magazyn i lecznicę ułożyłam w centralnym miejscu placu schroniska, by był do nich szybki dostęp. To ułatwienie zarówno dla pracowników, jak i zwierząt. Budynek administracji pozostawiłam w obecnym miejscu. Kwarantanna została ułożona przy wejściu, by ograniczyć kontakt z czynnikami chorobotwórczymi - opisuje Anna Szczygiel.

Zaprojektowała też oddzielony zielenią od reszty schroniska teren szkoleniowo-aktywnościowy oraz dom przyjęć i adopcji.

- Pokusiłam się też o zaprojektowanie hotelu dla zwierząt - 10 psów i 10 kotów. Choć prawie byłby połączony ze schroniskiem, nie znajdowałby się na jego terenie. Nie wskazywałam miejsca budowy tego obiektu. Pomyślałam, że dochód z hotelu stanowiłby dla schroniska zastrzyk finansowy - opowiada Anna.

Praca zawiera opis techniczny, w którym uwzględnione zostały kanalizacja, wentylacja, drogi przeciwpożarowe, wykaz proponowanych do użycia materiałów itd. Studentka nie zrobiła jednak kosztorysu ani wizualizacji. - Wysłałam z założenia, że gdyby moim projektem w przyszłości ktoś się zainteresował, i tak musiałby on najpierw zostać skonsultowany z fachowcami poszczególnych grup zawodowych - mówi Anna.

Przyszłość to też zwierzęta

Obecnie Anna Szczygiel przygotowuje się do obrony pracy magisterskiej, także na kierunku zootechnika na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. Specjalizuje się w hodowli zwierząt towarzyszących i dziko żyjących. Przeważa badania behawioralne na psach pod kątem ich zachowania w zależności od standardu schroniska, w którym przebywają. Analiza ta ma ukazać znaczne różnice statystyczne i zależności pomiędzy jakością otoczenia a wskaźnikami behawioralnymi u zwierząt.

- Swoją przyszłość zawodową na pewno zwiążę m.in. ze zwierzętami i Wrocławiem - uśmiecha się. - Planuję jeszcze zapoznać się z zoofizjoterapią, która tak prędko się teraz rozwija. Myślę również o doktoracie. Na razie jednak skupiam się na ukończeniu ostatniego semestru studiów magisterskich. Dzielać to jednocześnie ze studiami poddyplomowymi z pedagogiki, które realizuję na Politechnice Częstochowskiej i które przygotowują mnie m.in. do dzielenia się moją wiedzą i doświadczeniem z przyszłymi technkami weterynarii, zootechnikami czy innymi młodymi ludźmi, którzy włączą swoją przyszłość ze zwierzętami, oraz pogłębiania świadomości młodych pokoleń w szkołach na temat odpowiedzialności za żywe organizmy, jakimi są psy. ☺



W SOBOTĘ FILHARMONIA CZĘSTOCHOWSKA

NA SCENIE „DWIE PARY DO PARY”

ZUZANNA SULIGA

Noc poślubna zmienia się w koszmar... Dla nowożeńców nie brzmi to pewnie zabawnie, ale jeśli za spektakl odpowiada Olaf Lubaszenko, śmiechu powinno być sporo! Komedie „Dwie pary do pary” zobaczymy w Częstochowie już 16 marca o godz. 16 i 19. Na wydarzenie zaprasza agencja Novakka.

„Dwie pary do pary” to sztuka, której autorami są Billy Van Zandt i Jane Milmore. Za reżyserię spektaklu Teatru Capitol odpowiada Olaf Lubaszenko - ceniony aktor zasłynął również m.in. jako twórca takich filmowych przebojów jak „Chłopaki nie płaczą” i „Poranek kojota”.

Częstochowscy widzowie zobaczą, jak niefortunna pomyłka zmienia noc poślubną młodych i całkowicie nieświadomych nowożeńców w prawdziwy koszmar. Elizabeth i Timothy nie spędzą tych chwil sami. Nie spodziewanie do ich apartamentu hotelowego wkracza inna para świeżo upieczonych i bardziej dojrzałych małżonków. Obie rezerwacje są ważne, wolnych pokoi brak, a Wanda i Frankie ani myślą rezygnować ze swoich planów. Zaczyna się wojna o pokój. Wypadnięty dysk, mdłości, krwotok z nosa, wspinaczka po rynnie na 15.



piętrze, telefony od wścibskiej matki, bezczelny boy hotelowy wyludzający napiwki... to tylko część wrażeń, które na nich czeka.

Pierwszą parę zagrają Dominika Kryszczyńska i Eryk Kulm Jr., drugą - Patricia Kazadi oraz Lesław Żurek. Jako boy Herman wystąpi z kolei Hiroaki Murakami.

„Dwie pary do pary” będą bawiły częstochowian już w sobotę 16 marca. Na wydarzenie zaprasza agencja Novakka. Spektakl będzie można zobaczyć na scenie filharmonii o godz. 16 i 19. Bilety kosztują od 50 do 120 zł. Można o nie jeszcze pytać w kasie filharmonii oraz w siedzibie częstochowskiej agencji (Al. NMP 37 paw. 10, tel. 602 661 027).

Trwa również sprzedaż biletów na kolejną z propozycji tej agencji. To komedia „Zona potrzebna od zaraz”, którą zobaczymy 13 kwietnia o godz. 16 i 19. Na scenie filharmonii wystąpią m.in. Maria Pakulnis i Przemysław Sadowski. ☺



JUŻ CZAS NA NOWE WYSTAWY!

POD PATRONATEM
CO JEST GRANE 24

ZUZANNA SULIGA

Częstochowska Miejska Galeria Sztuki szykuje nowe propozycje. 15 marca zaprosi na wernisaż dwóch wystaw malarstwa, zaś 21 marca rządzić będą tam filmowe plakaty.



Piątek 15 marca upłynie pod hasłem malarstwa. Wszystko za sprawą dwóch nowych wystaw, które o godz. 18 inauguruje galeria. Swoją twórczość zaprezentują częstochowscy artyści - Jakub Jakubowski oraz Małgorzata Bryndza.

Pierwszy z malarstwu dwójki to autor kilkunastu wystaw indywidualnych, uczestnik kilkudziesięciu wystaw zbiorowych. Trzykrotny stypendysta prezydenta miasta Częstochowy. Przewód doktorski zrealizował w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Na co dzień związany z Katedrą Malarstwa, Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Długosza w Częstochowie, gdzie uczy malarstwa i rysunku.

W Sali Poplenerowej zaprezentuje on wystawę zatytułowaną „Na zboczach góry idee umierały spokojnie”. „To cykl prac malarskich, dla których źródłem jest jedna z myśli, jakie autor notuje na tak zwanym



Małgorzata Bryndza podczas przygotowań do wystawy „Imaginacja”

marginesie szkicowników i obrazów. Poetyczny nieco tytuł jest swoistą prowokacją do malarskich rozważań oscylujących wokół figury-postaci oraz przedmiotu. (...) Autorowi trudno się przyznać do tego, że inspiracją do cyklu obrazów jest jego własna poezja, jednak przełamuje się i w dwóch obrazach wprowadza literę jako wyraz i wyrażenie” - czytamy o wydarzeniu.

Z kolei Galeria Antresola należeć będzie do Małgorzaty Bryndzy. To absolwentka Wydziału Sztuki Akademii im. Długosza (dziś to uniwersytet) oraz Wydziału Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Należy do Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Częstochowskiego. Zajmuje się malarstwem sztalugowym, grafiką oraz projektowaniem obuwia.

Jej prace gościły już w Miejskiej Galerii Sztuki za sprawą wystawy zbiorowej „Współbrzmienie” czy wystaw pokonkursowych III Międzynarodowego Konkursu Artystycznego Pejzaż Współczesny i Ogólnopolskiego Konkursu dla Młodych Artystów im. Mariana Michałika. Teraz pora na wystawę indywidualną, którą autorka zatytułowała „Imaginacja”. Złożą się na

nią obrazy olejne powstałe w ciągu kilku ostatnich lat.

Moje malarstwo nie jest odwzorowaniem, lecz próbą znalezienia nowego wyrazu, nowej jakości przedstawiania otoczenia. Świadomie rezygnuję z rysunku przedmiotu, aby obraz nabrał nowego wyrazu i silniejszego oddziaływania. Tworzę jedynie sugestię przedmiotowości. Moim celem jest tworzenie prac o dużej wartości estetycznej oraz przekonującej sile wyrazu - mówi o swojej twórczości Bryndza.

Na kolejną z nowych propozycji przygotowanych przez częstochowską galerię trzeba będzie poczekać do 21 marca. Ale czekać warto, wystawa będzie bowiem wyjątkowa, bo jubileuszowa. Okazji dostarczy 30-lecie Ośrodka Kultury Filmowej, działającego w strukturze organizacyjnej Miejskiej Galerii Sztuki (AL NMP 64). Dzięki temu w Częstochowie zagóści ekspozycja pod hasłem „Polska Szkoła Plakatu”. Organizatorzy chcą zaprezentować najlepsze przykłady artystycznych i intelektualnych osiągnięć polskich twórców plakatu w dziedzinie filmu, teatru i opery - od lat 60. XX w. do współczesności. Zobaczymy więc prace autorstwa m.in. Waldemara Świerzego, Wiktora Sadowskiego, Franciszka Starowiejskiego czy Andrzeja Pagowskiego. Plakaty te zagószczą w Sali Gobelinowej. Wernisaż zaplanowano na godz. 18. Szczegóły na www.galeria.czest.pl ☺



Gdzie najlepiej zamieszkać

■ Jak w Częstochowie stoi budownictwo mieszkaniowe? Gdzie się rozwija? Ile kosztuje metr kwadratowy? Na te i wiele innych pytań odpowiadali deweloperzy, których „Wyborcza” zaprosiła na debatę z udziałem władz miasta

ELIZA KWIATKOWSKA

Spotkanie odbyło się w częstochowskiej redakcji „Wyborczej”. - Porozmawiajmy o rynku mieszkaniowym i inwestycjach w 230-tys. mieście. O szansach i problemach tej branży. Zastanówmy się wspólnie, które dzielnice są pod tym względem perspektywiczne, a które nie - zachęcał redaktor naczelny Tomasz Haładaj.

Jest koniunktura

- Na rynku mieszkaniowym koniunktura trwa od roku, choć wcześniej też nie było najgorzej. Nakreślają dostępną finansowania oraz w miarę pewną pracę - mówił Grzegorz Ciepela z firmy ParkLand. - Nieznacznie także napływ pracowników zza granicy, np. Ukraińców.

Koniunktura trwa w całej Polsce. W Krakowie np. po małe mieszkania ustawiają się obecnie kolejki.

Wiceprezydent miasta Andrzej Babczyński potwierdzał: - W Częstochowie też z każdym rokiem jest lepiej.

I wylizcał: w 2015 r. wydano pięć pozwoleń na budowę budynków wielorodzinnych i 145 na jednorodzinne. W 2018 r. było już wydanych siedem pozwoleń na budynki wielorodzinne, a 232 na jednorodzinne, co w przeliczeniu na mieszkania dało 339 w budownictwie jednorodzinnym, a 208 w wielorodzinnym.

- Należy też do tego doliczyć inwestycje miejskie - podkreślał wiceprezydent. - Częstochowa buduje rocznie od jednego do dwóch bloków, czyli od 45 do 65 mieszkań.



Debatę w częstochowskiej redakcji „Wyborczej”.

Na pierwszym planie Grzegorz Ciepela (ParkLand), dalej Jolanta i Marek Wachelkowie (Inergis), Piotr Langier (Proinvest), Jakub Bajda (Bajda), pod oknem Ewa Włodarczyk (Włodar) i prowadzący dyskusję redaktor naczelny częstochowskiej „Wyborczej” Tomasz Haładaj oraz - po prawej stronie - z urzędu miasta: dyrektor MZDIT Piotr Kurkowski (niewidoczny), wiceprezydent Andrzej Babczyński i Piotr Gerasch, naczelnik wydziału mienia i nadzoru właścicielskiego. Poza kadrem Oskar Galuszka (Platinum Park)

W ostatnich latach 12 bloków wybudowała też miejska spółka ZGM TBS.

- Wynika z tego, że miejskie inwestycje to nawet nie 20 proc. rynku

mieszkaniowego w Częstochowie - podsumowywał Marek Wachelka z firmy Inergis.

Cena metra kwadratowego nowego mieszkania w Częstochowie to obec-

nie ok. 5 tys. zł. - Przykładowo w Rzeszowie jest to 7 tys. zł - podkreślał Jakub Bajda z firmy Bajda. Obecni na debacie deweloperzy od razu jednak zaznaczyli - Ale Rzeszów dynamicznie

się rozwija. Fakt, miasto od kilku lat jest czarnym koniem wszelkich ogólnopolskich rankingów inwestycyjnych.

Dokończenie na s. 2 ►►



►►► Dokończenie ze s. 1

- No i pamiętajmy, że mieszkańia w Częstochowie kupują przede wszystkim jej mieszkańcy - mówił Grzegorz Ciepela. - Rzeszów jako jedyny duży ośrodek w regionie ściąga mieszkańców z całego Podkarpacia. Częstochowa leży w pobliżu innych dużych miast. Młodzi częstochowianie wyjeżdżają na studia do Krakowa czy na modny ostatnio Śląsk i połowa z nich nie wraca.

Z obserwacji inwestorów wynika również, że w dużych miastach więcej ludzi kupuje mieszkania pod wynajem: - U mnie to jakieś 10 proc. - wyliczał właściciel firmy ParkLand.

Marek Wachelka dodawał: - Bo w ogóle w Polsce wciąż mało ludzi wynajmuje mieszkania, ok. 20 proc., a w takich Niemczech to już 49 proc.

Grzegorz Ciepela kontrargumentował: - To tkwi w mentalności, ludzie wciąż wolą mieć mieszkanie na własność. Co moje to moje. Być może młodzi odwrócą tę tendencję, bo nie będą się tak przywiązywać do miejsca zamieszkania i będą się chętniej przeprowadzać.

Modna Parkitka

- Gdzie częstochowianie chcą mieszkać: na przedmieściach czy w centrum? - pytał Tomasz Haladyj.

Jolanta Wachelka z firmy Inergis nie miała wątpliwości: - Tam, gdzie nie ma uciążliwości ruchu, a jest blisko centrum.

Marek Wachelka ujął to inaczej: - Moim zdaniem wraz ze wzrostem zamożności społeczeństwa będzie się utrzymywał trend, by uciekać z centrum na obrzeża miasta.

Nie zgodził się z tym Piotr Kurkowski, szef Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu: - Jeśli tendencja będzie taka jak w całej Europie, to miasto wróci do centrum.

Ewa Włodarczyk z firmy Włodar przytakiwała: - Mówię z pełną świadomością: ludzie będą wybierać centrum miasta. Pamiętajmy, że z Europy do Polski wraca pokolenie, które żyło w Londynie, Paryżu czy Barcelonie i nie zechce mieszkania pod lasem.

Tęgo zdania był również Jakub Bajda: - Ci, którzy wracają, mają już inny styl życia. Są przyzwyczajeni do wielkometrowej przestrzeni. Do tego, że wyjdą z mieszkania i na wyciągnięcie ręki mają obok sklep czy knajpkę, w której zjedzą śniadanie i przeczytają gazetę.

Oskar Gałuszka z Platinum Park podkreślał: - Pamiętajmy jednak, że w przypadku Częstochowy tę ucieczkę na obrzeża należy brać w cudzysłów. Bo wystarczy dziesięć minut i jesteśmy w centrum. To nie Londyn.

Wypośrodkował Grzegorz Ciepela: - Ci, którzy wracają z Europy na pewno będą szukać mieszkań w centrum. Ci, którzy tutaj zakładają rodziny, wolą jednak miejsca na uboczu, np. taką Białską. Wychożą z domu z wózkiem i mają dokąd iść na spacer. Z moich obserwacji wynika, że wszystko zależy od punktu odniesienia. Przyjeżdża klient z Warszawy i Parkitka jawi mu się jako spokojne i przestronne miejsce, choć blisko centrum. Ale już dla klienta spod Częstochowy, przyzwyczajonego do dużych przestrzeni i ciszy, będzie ona miejscem ciasnym i hałaśliwym.

Zdaniem deweloperów to właśnie Parkitka wciąż jest tą lokalizacją,

w której buduje się najwięcej. Inwestycje widać w okolicach ul. Małopolskiej, Poleskiej, Łódzkiej, Nowobiałskiej.

- Nie dziwnego, patrząc z lotu ptaka, to tam właśnie są największe niezabudowane działki - mówiła Ewa Włodarczyk.

- I są bliżej centrum niż Raków czy Północ - zauważył Tomasz Haladyj.

5000

złotych

to przeciętna cena metra kwadratowego nowego mieszkania w Częstochowie. To o około 2 tysiące złotych taniej niż np. w Rzeszowie. Ale ceny ostatnio szybko rosną

Grzegorz Ciepela podkreślił, że Raków to obecnie też dobra lokalizacja. Mieszkania są tam chętnie kupowane. Firma Inergis z kolei prowadzi inwestycje na Stradomiu - przy ul. Skrzetuskiego.

Wiceprezydent Babczyński dodał, że prywatny inwestor interesuje się bazą PKS przy ul. Krasieńskiego w dzielnicy trzech Wieszców, właśnie pod budownictwo mieszkaniowe. Co również ciekawe, są firmy spoglądające na tereny przy ul. Legionów, w pobliżu koksowni, co uczestnicy debaty uznali za krok nie- trafiony.

Z kolei budowa w centrum zdaniem inwestorów jest pociągająca, ale kłopotliwa.

- To kapitalna sprawa. Budowa plomb lub rewitalizacja budynków już istniejących to rozwiązania na miarę Europy - tłumaczyła Ewa Włodarczyk. - Niestety, skomplikowane sprawy własnościowe odstraszały inwestorów. Spójrzmy na kamienice w I Alei, które mają po kilkunastu właścicielach. Inwestorzy nie mają czasu, by zajmować się rozwiązywaniem tych zawiłości. Rynek goni. Być może przydałby się ktoś wyznaczony przez miasto, by nam pomóc w takich przypadkach. Żal patrzeć na niszczejące kamienice.

- Fakt, oprócz prowadzonej obecnie budowy na rogu ul. Sobieskiego i al. Wolności oraz dobiegającej już końca naprzeciwko urzędu pracy przy Szymanowskiego nie widzę inwestycji mieszkaniowych w centrum - mówił Tomasz Haladyj.

- No tak, ale kamienica naprzeciwko urzędu pracy została przebudowana tylko dzięki determinacji inwestorów, którzy właśnie sami załatwiali sprawy własnościowe - tłumaczył Jakub Bajda.

- Dlatego, niestety, łatwiej kupić grunt z dala od centrum od jednego właściciela i bez kłopotu - podsumowała Ewa Włodarczyk.

Częstochowa się rozlewa

Dyrektor MZDiT Piotr Kurkowski zauważył: - Pamiętajmy, że studium zagospodarowania, w oparciu o które obecnie budujemy, bazuje na koncepcjach z lat 70., gdy Częstochowa była miastem wojewódzkim obliczonym na ponad 300 tys. mieszkańców. Stąd przeszacowanie terenów pod zabudowę.

Nic więc dziwnego, że miasto się rozlewa.

To z kolei nadmiernie generuje koszty związane z uzbrojeniem i budową dróg, które mogłyby być mniejsze, gdyby zabudowa była bardziej skoncentrowana.

Wiceprezydent Babczyński zapowiedział, że prawdopodobnie już w kwietniu magistrat wyłoży do publicznej oceny projekt nowego studium zagospodarowania przestrzennego. - Studium zweryfikuje możliwości rozwoju miasta - dodał Piotr Gerasch, naczelnik miejskiego wydziału mienia i nadzoru właścicielskiego.

Wiceprezydent Babczyński podkreślał jednak, że do zapisów studium musi się stosować miasto, ale właściciele prywatnych nieruchomości nie muszą się już z nim zgadzać i mogą się odwoływać. Dlatego tak ważne znaczenie mają dla Częstochowy miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Miasto dysponuje obecnie 300 ha pod zabudowę objętymi planami. Tam, gdzie ich nie ma, pozwolenia na budowę są wydawane na podstawie tzw. wuzetek, czyli warunków zabudowy.

- Wuzetki to relikty. Powodują, że miasto rozlewa się w sposób niekontrolowany, bo można w ten sposób rozbudowywać się budynek po budynku w każdym kierunku, a potem wyciągać rękę do miasta, by wybudowało a to ulicę, a to chodnik, a to kanalizację - mówił naczelnik Gerasch.

Infrastruktura to ogromne koszty - kilometr drogi lokalnej to 6 mln zł.

Dokończenie na s. 4 ►►►



►►► Dokończenie ze s. 2

Jako przykład takiego niekontrolowanego działania naczelnik podał zabudowę na Parkitce, która weszła w teren planowanego przedłużenia ul. Nowobialskiej (ta zaś miała przejąć ruch samochodowy z Alei Brzozowej, pozostawiając jej funkcję spacerowo-rekreacyjną - przyp. red.). Teraz trzeba będzie wyznaczyć przyszłą ulicę w nowym śladzie.

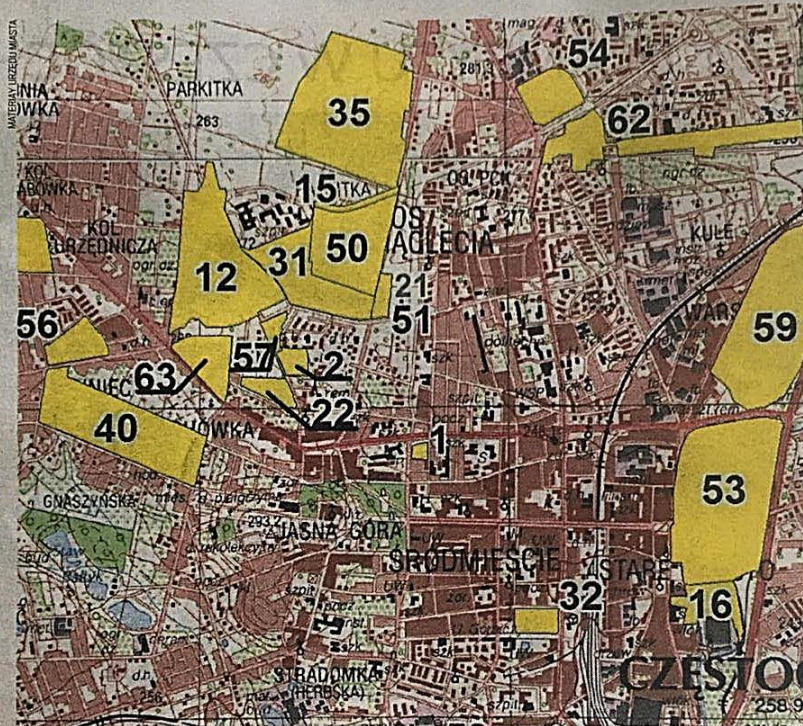
Kłopoty deweloperów

Deweloperzy mówili też o problemach, z którymi się borykają. A najbardziej dotkliwy to brak dróg. - Miasto ma taką politykę, że w pierwszej kolejności realizuje duże zadania drogowe, które mogą być wspomagane pieniędzmi unijnymi - wyliczał dyr. Kurkowski. - W drugiej kolejności zajmujemy się drogami budowanymi w udziałach z innymi podmiotami, na koniec zostawiamy budowę dróg lokalnych, na które wydajemy rocznie ok. 30 mln zł.

Urzednicy podkreślali, że potrzeby w tym ostatnim zakresie są ogromne - Częstochowa ma 180 km ulic gruntowych. Należy rozważać za każdym razem, czy budować dla ludzi, którzy od 50 lat proszą o drogę, czy budować dla tych, którzy dopiero będą mieszkać.

Deweloperzy byli ciekawi zwłaszcza planów drogowców wobec Parkitki. - Obszar, na którym powstaje tam budownictwo ma rozmiar śródmieścia - zauważył redaktor Haladyj, obrazując koszty i ogrom inwestycji, które należałoby tam przeprowadzić.

Tamtejszy teren nie jest dziś dobrze skomunikowany. Dlatego deweloperów ucieszyła perspektywa przedłużenia ul. Łódzkiej od Okulickiego w stronę Kiedrzyńska. - Mamy pozwolenie na budowę, a lada moment bę-



Tereny objęte planami zagospodarowania w rejonie Śródmieścia, Parkitki i Tysiąclecia

dziemy ogłaszać przetarg - tłumaczył dyr. Kurkowski. - Inwestycja zakończy się w przyszłym roku. Chcemy, by Łódzka stała się spokojną drogą lokalną, obsługującą nieruchomości istniejące po stronie wschodniej i planowane po stronie zachodniej, czyli tam, gdzie dziś są jeszcze pola. Ruch

zbioreczny przejmie równoległa ul. Szajnowicza-Iwanowa.

Inwestorzy pytali też o przedłużenie do szpitala ul. Obrońców Westerplatte. - Ona też ma być w zamysśle droga zbiorcza z ograniczonym dostępem do posesji. Dlatego po jej północnej stronie planujemy popro-

wadzić drogę rozproszającą, która zapewni obsługę dla nieruchomości położonych właśnie w tej części dzielnicy - mówił szef MZDiT.

Do budowy przygotowany jest też środkowy odcinek ul. Małopolskiej. Drogowcy czekają jednak na inwestorów, czyli aż się coś tam zbuduje. Nie ma za-

w planach budowy ul. Poleskiej. Zaś wspomniane przedłużenie ul. Nowobialskiej trzeba planować na nowo.

Marek Wachelka pytał dyrektora zarządu dróg, jaka jest polityka miasta względem przejmowania ulic od deweloperów. - My inwestujemy na Skrzetuskiego. Mamy tam 2 ha drogi. Dlaczego miasto nie chce jej przejąć? Ludzie, którzy tam mieszkają, płacą takie same podatki, jak inni mieszkańcy.

Dyr. Kurkowski był w tej sprawie kategoriiczny: - Na terenie miasta mamy ok. 650 km dróg, którym wiele brakuje do doskonałości. Dlatego nie przejmujemy kolejnych, choćby inwestorzy oddawali nam je z pełnym uzbrojeniem. Trzeba je odśnieżać, zamiatać, latać dziury, oświetlać, a to ogromne koszty. Mówimy oczywiście o drogach wewnętrznych na osiedlach, bo zajmowanie się drogami publicznymi to nasz obowiązek.

Z problemem dróg wiąże się inny - brak kanalizacji czy odwodnienia w wielu dzielnicach. To kolejna zmora deweloperów, choć miasto cały czas inwestuje w tę sferę. Zrobiono już odwodnienie Grabówki, lada moment otrzyma je Kiedrzyń. Dyr. Kurkowski tłumaczył, że wielu ulic nie da się wyremontować dopóki nie zostaną zrobione drogi główne z kolektorami. To najczęściej ku nim ciągną grawitacyjnie boczne ulice.

Będzie drożej

Deweloperzy przyznały, że koszty budowy rosną. Zwiększyły się ceny gruntów, materiałów i usług. Stawki dla niektórych pracowników branży budowlanej zwiększyły się w ciągu roku nawet o 100 proc. A ceny w umowach z kupującymi wciąż pozostają te same. - Ale dajemy radę - podsumował Grzegorz Ciepiela. o



WYBORCZA.PL

Rada miasta zgodziła się na sprzedaż Domu Księcia w **Częstochowie**. Co w nim robi znajomy radnego SLD?

Głosami klubów SLD i KO, przy sprzeciwie PiS, **częstochowscy** radni zgodzili się na sprzedaż nieruchomości przy al. Wolności 44. Podobnie jak na poprzedniej sesji i dodatkowym spotkaniu w tej sprawie nie zabrakło pytań, dlaczego władzy tak zależy na pozbyciu się historycznego budynku.

Nim na sesji w czwartek 14 marca doszło do głosowania, po raz kolejny dyskutowano nad projektem uchwały o zgodzie na sprzedaż Domu Księcia (o dyskusji na sesji 28 lutego TUTAJ). Radny Prawa i Sprawiedliwości Paweł Ruksza ponownie apelował, by miasto nie pozbywało się nieruchomości przed uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz wpisaniem Domu Księcia do wojewódzkiego rejestru zabytków. Jego zdaniem mógłby to być rodzaj gwarancji, co ewentualny inwestor zrobi z budynkiem, który jest w gminnej ewidencji zabytków.

Radny Paweł Ruksza przypomniał, że gdy pojawił się inwestor branży hotelarskiej przy ul. Oleńki (powstał tam hotel Arche), magistrat najpierw zawarł umowę dzierżawną z prawem pierwokupu po realizacji inwestycji zgodnej z oczekiwaniem miasta. - Wyzbywając się majątku, tracimy wpływ na miasto, zarówno jego rozwój, jak i historię - ubolewał radny PiS.

W podobnym tonie na czwartkowej sesji wypowiadali się inni radni opozycji. Klub PiS zapowiedział, że oficjalnie zwróci się do prezydenta **Częstochowy**, by złożył wniosek o wpisanie Domu Księcia do rejestru zabytków.

Pojawiły się również pytania, wprost sugerujące, że miastu zależy na sprzedaży Domu Księcia, bo właściciel jedyne mieszkanie, którego Zakład Gospodarki Mieszkaniowej nie zdołał odkupić, jest związany z którymś z radnych lub nawet z prezydentem. I być może ma ochotę na kupno całej nieruchomości.

Wówczas nie wytrzymał radny Sojuszu Lewicy Demokratycznej Ryszard Szczuka. Wyraźnie poirytowany przyznał, że właścicielem tego mieszkania w Domu Księcia jest „skoligacony z nim partner jego córki, deweloper, właściciel kilku nieruchomości w **Częstochowie**”. Kupił lokal od osoby fizycznej, gdy miasto nie porozumiało się z nią co do ceny pierwokupu.

Radny Szczuka oświadczył: - Nie będę brał udziału w głosowaniu. Po chwili od radnych PiS odebrał podziękowanie za szczerą wypowiedź.

Jak zapowiedział, Ryszard Szczuka nie uczestniczył w głosowaniu. Na sprzedaż Domu Księcia zgodziło się 16 radnych, 10 (wszyscy z PiS) byli przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu.



Decyzja radnych otwiera miastu drogę do ogłoszenia przetargu nieograniczonego, choć na sali obrad już padł apel, by ofertę sprzedaży nieruchomości przy al. Wolności 44 ograniczyć do firm specjalizujących się w renowacji zabytkowych obiektów. Apelowła o to Zuzanna Olechowska, konserwator zabytków związana z firmą PBH Aleksander, która od 20 lat specjalizuje się w odbudowie starych kamienic.

- W moim przekonaniu przetarg powinien być ustny i ograniczony do inwestorów, którzy znają się na rewitalizacji kamienic, żeby było wszystko jasne i klarowne. Budynek powinien być sprzedany za przysłowiową złotówkę, a przetarg bardzo dobrze rozreklamowany nie tylko w **Częstochowie**, bo nowoczesnych kamieniczników nie jest dużo. Jako konserwator zabytków radzę wpisać do rejestru elewację i klatki schodowe, ale mieszkania niekoniecznie - podpowiadała Zuzanna Olechowska.

DZIENNIK ZACHODNI



Rafał Musiol
Twitter: @rafał_musiol

GDZIE LEŻY DRUGIE DNO W RAKOWIE?

Męski Punkt Widzenia

Marek Papszun. Niesamowita postać ligowej piłki. Do futbolu wstąpił niemal ex machina, wyciągnięty zza nauzczyielskiego biurka. Nie wiem, czy właściciel x-komu, Michał Świerczewski, posiada w swojej firmie urządzenie podobne do tego, które wskazało w „Czterdziestolatku” Stefana Karwowskiego jako idealnego kandydata na dyrektora, ale trafił w dziesiątkę. 44-latek rozstawia po kątach kolegów z I ligi, a w Pucharze Polski bezlitośnie ograł butnego Sa „Niezashużyłiśmy naporażkę” Pinto.

Nad fenomenem szkoleniowca Rakowa i prowadzonego przez niego zespołu zastanawia się już cała Polska, ale mam wrażenie, że nigdy - a przynajmniej w czasach pokorupcyjnych - nie było klubu tak wymykającego się próbom diagnozy i klasyfikowania. Wszystko, co oczywiste - konsekwencja, zaufanie do szkoleniowca, jasny podział ról - nie przyniosły takich efektów, jakie obserwujemy w Częstochowie, bez drugiego dna. I właśnie na nim zapewne leży największa tajemnica sukcesu ekipy z ulicy Limanowskiego.

Gdybym miał wskazać najważniejszy z elementów, byłaby to struktura własnościowa. Raków jest mianowicie klubem w stu procentach pry-

watnym i w dodatku należy do człowieka, który piłkę, wraz z całą otaczającą ją specyfiką, po prostu czuje. Pozwala więc rozwinąć skrzydła - nie tylko trenerowi Papszunowi, ale także prezesowi Wojciechowi Cyganowi, spełniającemu marzenia z różnych powodów niespełniane przez blisko dekadę pracy w Katowicach, gdzie po jego odejściu klub wpadł w korkociąg w kierunku drugoligowej otchłani.

Wracając do Rakowa. Do osiągnięcia statusu w pełni profesjonalnego klubu potrzebuje jeszcze tylko i aż stadionu. I tu już pojawia się problem ze wspomnianą prywatnością. Bo marzenia o tym, by inwestycja została zrealizowana poza budżetowymi środkami, nie są niestety realne. A czy ma uzasadnienie budowanie przez miasto areny dla prywatnego biznesu? Bo bądźmy szczerzy - to będzie stadion Rakowa, nie Częstochowy jako takiej.

Przed takim dylematem, wspartym potężnym lobbieniem chociażby ze strony PZPN-u (notabene Wojciech Cygan jest w nim członkiem zarządu), stają właśnie prezydent, radni i skarbnik miasta leżącego w cieniu Jasnej Góry. Pomimo takiego sąsiedztwa nie mogą liczyć na cud - na przykład w postaci wygranej w loterii Eurojackpot - i będą musieli sięgnąć do kieszeni po twarde złotówki. I podjąć decyzję: czy klub będzie za użytkowanie nowego stadionu płacił komercyjne stawki, czy też np. płacił mniej, ale jednocześnie rozliczał się reklamowo. A może miasto wniesie obiekt aportem do spółki? No cóż, to może być równie pasjonująca rozgrywka jak ta firmowana przez Papszuna i jego chłopaków. ©©



Aquapark powstaje szybciej niż przewiduje harmonogram

CZĘSTOCHOWA

Bartłomiej Romanek

b.romanek@dz.com.pl

Częstochowski aquapark powstaje w imponującym tempie. Na placu budowy uwija się kilkudziesięciu robotników. Jak udało się nam dowiedzieć, prace są tak zaawansowane, że wyprzedzają przyjęty przez firmę harmonogram.

Pierwszy w Częstochowie park wodny ma być gotowy już w połowie przyszłego roku. Jeszcze niedawno mieszkańcom było w to trudno uwierzyć, bo na terenie budowy prowadzono jedynie prace ziemne.

W ostatnich tygodniach prace nabrały szybkiego tempa, a konstrukcja staje się coraz bardziej okazała. Jak udało się nam dowiedzieć tempo prac już wyprzedza przyjęty harmonogram!

Zgodnie z zasadami przetargu, wybrane konsorcjum



FOT. BARTŁOMIEJ ROMANEK

Prace budowlane postępują w szybkim tempie. Aquapark będzie gotowy w połowie przyszłego roku

będzie ma 32 miesiące od dnia podpisania umowy. Wszystko więc wskazuje, że aquapark zostanie otwarty w pierwszej połowie 2020 roku.

- Wydział Inwestycji potwierdza, że prace przy budowie Parku Wodnego są już rzeczywiście mocno zaawansowane, wyprzedzają nawet

niewiele harmonogram inwestycji. Zgodnie z planem finał inwestycji zaplanowano na połowę przyszłego roku, więc termin oddania do użytku Parku Wodnego na pewno nie jest zagrożony - mówi Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Częstochowie.

Według programu funkcjonalno-użytkowego, park wodny ma posiadać ok. 3,6 tysiąca m kw. powierzchni użytkowej i pomieścić 900 m kw. basenów. Inwestycja będzie obejmować rozbudowę obecnej pływalni o budynek z basenami krytymi, przebudowę istniejących dróg oraz budowę parkingów.

Zaplanowano między innymi: basen do pływania, baseny rekreacyjne (w tym z geizerami i hydromasażem), basen ze sztuczną falą, dziką i leniwą rzekę, brodzik dla dzieci oraz baseny dla zjeżdżalni rurowej i rodzinnej. W aquaparku ma powstać też strefa saunarium i odnowy biologicznej (m.in. z saunami: parową, lodową, fińską, mokrą, suchą, aromą, biosauną, a także łaźnią rzymską, grota śnieżną i kamienną). Podstawowym źródłem ciepła dla aquaparku ma być gazowy agregat kogeneracyjny o mocy cieplej 955 kW. ● ©



III Targi Szkolne Zawodowiec

Częstochowa, HotNews 14 marca 2019

PRINT EMAIL A- A+



W Hali Sportowej w Częstochowie odbyła się trzecia edycja Targów Szkolnych Zawodowiec.

Uczniowie mogli zapoznać się z ofertą szkół średnich z Częstochowy, porozmawiać z nauczycielami oraz z osobami uczęszczającymi do wybranych szkół średnich. Mówią Jolanta Caban i Marcin Wióra, którzy już po raz kolejny reprezentują na targach Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Częstochowie:

- Jest duże zainteresowanie młodzieży z Częstochowy i regionu częstochowskiego. Gdy robiliśmy ankietę wśród klas pierwszych to okazywało się, że o naszej szkole dowiedzieli się na targach w ubiegłych latach - mówi Jolanta Caban.

Duża ilość oraz różnorodność stoisk sprawiła, że każdy uczeń mógł znaleźć coś dla siebie. Karina Stasiak, doradca zawodowy z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Częstochowie mówi o zaletach szerokiej oferty znajdującej się na targach:

- Stoisk jest bardzo dużo, efekty na pewno będą. Uczniowie są zapoznawani z ofertami szkół. Jest możliwość sprawdzenia jakie są kierunki w danych szkołach. Myślę, że jest to dobry sposób, żeby uczeń mógł porozmawiać i dowiedzieć się czegoś na temat ofert, które są dostępne na rynku - podkreśla Karina Stasiak.

Uczniowie rzeczywiście chętnie podchodzili do wystawców, zadawali pytania i korzystali z atrakcji, jakie im oferowano. Duża ilość przybyłych oraz głośno na tak, mówią same za siebie:

- Bardzo mi się podobają. Dużo szkół, duży wybór. Jest bardzo dużo ambitnych stoisk pomocnych w wybraniu swojej wymarzonej szkoły - mówią uczestnicy targów.

Targi trwały dwa dni, od 13 do 14 marca, a głównymi atrakcjami były m.in. pokazy mody i tańca, turniej minigolfa oraz prezentacje musztry wojskowej.



ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Lista ulic

Gdzie spotkamy drogowców?

Rozpoczęły się wiosenne porządki drogowe. Prace będą prowadzone we wszystkich częściach miasta. Dotyczą one przede wszystkim naprawy tych nawierzchni, które zostały uszkodzone w okresie zimowym, ale także utwardzania, wyrównania, korytowania, czy brukowania. Na stronie 4 publikujemy szczegółowy zakres robót na poszczególnych ulicach.

9 772 29 14 00 04
0 77 22 9 14 00 04

ciąg dalszy na str. 4

Lista ulic

Gdzie spotkamy drogowców?

Dokonanie ze str. 1

1. Naprawa nawierzchni asfaltowych:

- trasa DK-1 na odcinku w rejonie Łasku Aniołowskiego, przy TESCO, przy władzynie nad al. Pokoju i nad ul. Rakowską
- Wyzwolenia na obu jezdniach odcinkach od ul. Fiedorfa-Nila w kierunku ul. Kukuźki.
- ul. Sejmowa - większy remont od strony granic miasta.
- ulice: Północna, Pużaka, Starzyńskiego, Sosabowskiego, Michałowskiego, Dmowskiego, Narcyzowa, Kiedrzyńska, Kawia, Zapolska, Brzezińska, Cmentarna, Tartakowa, Gajcego, Wally Duernickiego, Dekabrystów, Fiedorfa-Nila - na obu jezdniach, św. Brata Alberta, Makuszyńskiego, Polaniecka, Rzasawska, Meliorantów, Wypoczynku, Ugody, Norwida, Hubermana, Batalionów Chłopskich
- ul. Sądziecka - większy remont - wymiana zniszczonej nawierzchni bitumicznej, remont cząstkowy nawierzchni tucznej dalszego odcinka
- ulice: Solskiego, Morenowa, Konkiewicza, Morsztyna (przy torach PKP od strony ul. Warszawskiej)
- ul. Litmanowskiego - odcinek od ul. Okrzei w kierunku ul. Dworca PKP Raków, ulice: Okrzei, Mireckiego, Wypławnego, Kunkielęgo skrzyżowanie Ossowskiego - Ilakowców, Kucelńska, al. Pokoju (od ronda Regana do ul. Korfańskiego oraz od zjazdu w ul. Rejtana do ronda Regana - pas ruchu od strony torowisk), ulice: Włcza, Kolejowa, uzupełnienie oberwanego krawężnika nawierzchni ul. Bugajskiej.
- ulice: Sikorskiego, Okólna, Wodzieckiego, Dubois, Sowińskiego, Kałężykowa, Kosmiczna, Równoległa Kiedrzyńskiej, Gminna, Wolińska, Odrodzenia, Kalinowa, Klepury, Skwerowa, Pawła, ul. Obrońców Westerplatte, Szajnowicza-Iwanowa, Radomska - do cementarza wraz z pięcią MPK, Białostocka, Wręczycka, Stedleńska, Raska, Żyrdowska, Huculska od Jarwigi do Cegielnianej, Cegielniana, Kingi, Kiedzierzyńska.

2. Wyrównanie ulic ze wzmocnieniem materiałem kamiennym:

- ulice: Jemiołowa, Azaliowa, Klonowicza odc. gruntowy w kier. DK-1, Sojczyńskiego - Warszawy, Zielna, Geodetów, Kameli, Kochmańskiego

3. Roboty brukarskie - remontowymi

- Rondo Miklewskiego na skrzyżowaniu ulic: Piłkiewicza - Narcyzowa - Brata Alberta, naprawa ruchomych kostek granitowych
- Miejsca parkingowe w ul. Kurpińskiego przy sklepie. Wymiana zniszczonego krawężnika przy parkingu o nawierzchni z trylinki w ul. Zapolskiej z przedłużeniem parkingu • Obniżenie krawężnika w ul. Czecha - jazd do parkowania wzdłuż ul. Kucelńskiej • Uzupełnienie brakującego chodnika w ul. Makuszyńskiego na odcinku od zjazdu z DK-1 do przystanku autobusowego MPK w stronę ul. Karłowicza • Obniżenie krawężników na przejściach dla pieszych przez al. Wyzwolenia od ul. Kukuźki.
- Obniżenie krawężnika w ul. Mirowskiej wg projektu stałej organizacji ruchu, regulacja zapadniętych krawężników w ul. Komarnickiej
- ul. Odlewników - naprawa odcinka drogi o nawierzchni z granitu • próg zwalniający ruch w ul. Zamenhola wg projektu stałej organizacji ruchu • korekta chodnika w ul. Kuncewiczowej z obniżeniem dla osób niepełnosprawnych • poszerzenie placu manewrowego na końcu ul. Konkiewicza oraz wymiana zniszczonej nawierzchni z kostki brukowej na asfaltobeton - skrzyżowanie ul. Konkiewicza - Ossolińskiego.

4. Likwidacja przełomów i dziur oraz remontami cząstkowymi ulic:

- ulice: Szpitalna, Olsztyńska, Żłota-korek, Srebrna odc. od ul. Morenowej do Oczyszczalni Ścieków, Mirowska odc. od ul. Farnasów do ul. Srebrnej, Komornicka, Morenowa, Zawodziańska, Mączna, Turystyczna, Bursztynowa, Głogowa, Ruckemana, Marysia, Olsztyńska Wesoła, Wolna, Brzegowa

5. Utwardzenie z korytowaniem

- ul. Metalowców po określeniu grubości podbudowy zamknięta dywanikiem asfaltobetonowym, ul. Górników - korytowanie, podbudowa, dywanik asfaltobetonowy

6. Wyrównanie wraz z zagęszczeniem ulic:

- z zagęszczeniem ulic: ul. Sokola • ul. Niedziła • ul. Mała Warszawska • ul. Trzcinowa • ul. Nowa • ul. Hetmańska (od ul. Podmiejskiej do ul. Monte Cassino) • ul. Kazimierza Wielkiego • ul. Chrobrego • ul. Lotników • ul. Inżynierska • ul. Łączności • ul. Pionierów • ul. Kadetów • ul. Podchorążych • ul. Koszarowa • ul. Harcerska • ul. Pirotechników • ul. Rezerwistów • ul. Weteranów • ul. Oficerska • ul. Polna • ul. Gwardzistów • ul. Skrzetuskiego • ul. Komandorska • ul. Pastelowa • ul. Szostkowska • ul. Rycerska • ul. Wawelaka • ul. Kawodrzanska • ul. Dariusi • ul. Heleny • ul. Szostkowska • ul. Rzedziana • ul. Telemery • ul. Szopły • ul. Lusia • ul. Poręba • ul. Fiekna • ul. Letniskowa • ul. Jantarowa • ul. Barwna • ul. Wezasowa (od ul. Letniej do nr 51) • ul. Sokola • ul. Chłopska • ul. Szparagowa • ul. Luskowa • ul. Drucliana • ul. Kusocińskiego • ul. Mehoffera • ul. Gersona • ul. Grottera • ul. Harcerska • ul. Siemiradzkiego • ul. Rodakowskiego

7. Remont cząstkowy nawierzchni poprzez wypełnienie ubytku mieszanką mineralno-bitumiczną na gorąco po przednim wycięciu i oczyszczeniu:

- ul. Korkowa i Szkolna • ul. Matejki • ul. Piastowska • ul. Bohaterów Monte Cassino • ul. Sabinińska • ul. Bema w rejonie skrzyżowania z ul. Sabinińską • ul. Marynarki Wojennej w rejonie skrzyżowania z ul. Strzelecką • ul. Kłnicia w rejonie posesji nr 16

8. Utwardzenie odcinków ulic:

Orkana (nawierzchnia z tucznią zamkniętą frezem) i ul. Drucliana (kruszywem).

9. Równanie nawierzchni gruntowych:

ul. Przelotna, ul. Gdańska, ul. Rudnicka, ul. Kłobucka, ul. Podolska, ul. Pomorska, ul. Sandomierska, ul. Sosnowiecka, ul. Starogardzka, ul. Tarnowska, ul. Wamińska, ul. Wołyńska, ul. Zabrzanska, ul. Zawierciańska, ul. Cegielniska, ul. Komarpolska - od Wielkoborskiej do ul. Wręczyckiej, ul. Ławoska, ul. Toruńska, ul. Skierniewicka, ul. Suwalska, ul. Wichrowa, ul. Spartakusa, ul. Gruntowa, ul. Trawowa, ul. Krynicka, ul. Huculska - od Szamotowej do Dobrzyńskiej, ul. Jozefata, ul. Pomorska, ul. boczna od Wielkoborskiej dojazd ROD na granicy miasta, ul. Szydłowska, ul. Borchowska, ul. Nowotarska, ul. Piemńska, ul. Muszyńska, ul. Podolska, ul. Traktorzystów.

10. Utwardzenie tuczniemi:

ul. Opoczyńska - dwie ostatnie posesje, ul. łącznik między ul. Chorzowską a ul. Bytomską.

Oprac. Katarzyna Gwara

MEDYCZNEGO

kiego 24
91



WCZESTOCHOWIE.PL

Bursa Miejska do przebudowy

SAS

14.03.2019
14:56



Miasto ogłosiło przetarg na dostosowanie budynku Bursy Miejskiej do przepisów przeciwpożarowych. Na oferty czeka do 4 kwietnia.

Bursa została wzniesiona w latach 50. jako niepodpiwniczony budynek czterokondygnacyjny. Do wykonania prac dostosowujących budynek do obowiązujących norm przeciwpożarowych obowiązuje postanowienie Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach z grudnia 2017 r.

Dzięki inwestycji zmieni się strefa wejściowa bursy – powiększą się drzwi; przebudowę przejdzie wiatrołap. Ścianki działowe w korytarzu części gospodarczej na parterze także będą przebudowane. Prace obejmą też zabudowanie klatek schodowych lekkimi ściankami wraz z montażem stolarki aluminiowej. Część stropu w klatkach schodowych będzie rozebrana dla potrzeb montażu kłap oddymiających (pod kłapy zostaną zamontowane również konstrukcje stalowe). Korytarze o długości większej niż 50 m zostaną podzielone. Zainstalowany zostanie system sygnalizacji pożaru oraz system uruchamiania kłap dymowych. Pojawi się nowa instalacja oświetlenia ewakuacyjnego. Wymiana czeka także wewnętrzne hydranty.

Stolarka drzwiowa w ogólnodostępnych pomieszczeniach na drugim piętrze przejdzie wymianę (z wykorzystaniem istniejącej stolarki aluminiowej demontowanej na poziomie parteru). Wykonane będą nadproża i drzwi wewnętrzne do umywalni. Przy drzwiach pokoi pojawią się nowe samozamykacze. Prace wykończeniowe sprowadzą się do uzupełnienia uszkodzonych tynków wewnętrznych i zewnętrznych, malowania nowych ścianek oraz uzupełnienia uszkodzonej izolacji termicznej i okładziny ścian zewnętrznych z płytek.

Jeśli uda się bez przeszkód wyłonić w przetargu wykonawcę tego zadania, roboty w budynku bursy mają się zakończyć jeszcze w tym roku – do 30 sierpnia. Firmy zainteresowane ich wykonaniem mogą składać swoje oferty do 4 kwietnia, do godz. 9.30, w Biurze Obsługi Interesanta UM Częstochowy przy ul. Śląskiej 11/13 (parter), przy stanowisku Wydziału Nadzoru i Administracji.

Przypomnijmy, że budynek bursy przy ul. Prusa już pięć lat temu przeszedł termomodernizację. W 2014 roku – po uprzednim skuciu starych tynków – w budynku ocieplone zostały ściany i ościeże. Wymieniono wszelkie obróbki blacharskie, instalację odgromową oraz – częściowo – stolarkę okienną i drzwiową. Wyremontowane zostały także wejścia główne i boczne, daszki nad wejściami oraz tarasy.

Źródło: UM Częstochowy

Kilku chętnych na wykonanie pełnej dokumentacji modernizacji stadionu Rakowa

SAS

14.03.2019
12:51



mat.Artura Grodzińskiego (ART)

W Urzędzie Miasta trwa procedura wyłaniania wykonawcy dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zadania „Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie – przebudowa i rozbudowa obiektu sportowego przy ul. Limanowskiego w Częstochowie”.

W przetargu zgłosiło się 5 firm, do poniedziałku potencjalni wykonawcy mają czas na uzupełnienie dokumentów. Najkorzystniejszą ofertę, biorąc pod uwagę kryteria ceny i czasu wykonania dokumentacji, złożyły wspólnie poznańskie firmy Demiurg Project SA i Demiurg Sp. z o.o. Zaproponowana kwota to ok. 331 tys. zł, a termin wykonania pracy – 59 dni od momentu

podpisania umowy.

Miasto wraz z klubem – zgodnie ze złożonym w Ministerstwie Sportu i Turystyki projektem - liczą na dofinansowanie do inwestycji „Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie” w wysokości 20 mln zł. Zakładana we wniosku wartość przedsięwzięcia to 36,5 mln, realna kwota budowy będzie jednak znana po przetargu wykonawczym.

Źródło: UM Częstochowy



W Częstochowie porozmawiają o autyzmie

PP

14.03.2019
14:17



"Jestem Osobą z Autyzmem - Dajcie Mi Szansę" - to temat konferencji naukowej, która już 2 kwietnia odbędzie się w sali sesyjnej Urzędu Miasta Częstochowy.

Patronat naukowy nad nią objął prof. dr hab. **Tadeusz Gałkowski**, a w Komitecie naukowym znaleźli się dr hab. **Aleksandra Siedlaczek-Szwed** i dr **Ryszard Stefaniak**.

W programie wykłady dotyczące m.in. znaczenia percepcji czasu i jej rozwijania u osób z autyzmem, problemu zmian u osób z autyzmem, dostępu do edukacji studentów ze spektrum autyzmu i diagnozy zaburzeń spektrum autyzmu (ASD).

Konferencja towarzyszy akcji Zapal się na niebiesko dla autyzmu, organizowanej z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu, nad którą patronat honorowy objął prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk** i metropolita częstochowski abp. **Wacław Depo**.

W czasie konferencji będzie można obejrzeć wystawę „Zrób sobie z nami selfie” oraz kupić materiały pokonferencyjne z poprzednich edycji.

Aby wziąć udział w konferencji należy się zarejestrować pod adresem cspozpa.konferencja@wp.pl. W treści należy podać swoje imię i nazwisko, nazwę placówki, w której Państwo pracujecie, stanowisko oraz numer kontaktowy.

Konferencja jest bezpłatna. Liczba miejsc ograniczona.

Program konferencji

8.00-9.00 Rejestracja

9.00-9.10 Uroczyste otwarcie

9.10-9.40 Wykład inauguracyjny „Znaczenie percepcji czasu i jej rozwijanie u osób z autyzmem” - prof. dr hab. **Tadeusz Gałkowski**

9.40-10.10 „Zmiana punktów odniesienia - spotkanie z dzieckiem z diagnozą ASD i jego rodziną” - lek. med. dr **Beata Koziulec-Oracka**

10.10-10.40 „Problem zmian u osób z autyzmem” - mgr **Edward Bolak** (Farma Życia Kraków)

10.40-11.00 przerwa kawowa

11.00-11.30 „Wymarzone życie pary z Aspergerem”- **Anna Lachowska; Robert Saladajczyk** (Fundacja „Przemocnie”- Rzeszów)

11.30-12.00 „Dostęp do edukacji studentów ze spektrum autyzmu”- mgr **Maciej Oksztulski**

12.00-12.30 „Zwyczajne życie z autyzmem w tle” - mgr **Katarzyna Kaźmierczak**

12.30 Zakończenie konferencji

Źródło: UM Częstochowy



RADIOJURA.COM.PL

Co dalej z piwnicami dawnego dworca? Konserwatorzy przy Piłsudskiego

15 marca 2019



Historyczne odkrycie przy Piłsudskiego nie wstrzyma inwestycji, ale trwają rozmowy, jak zachować odkryte pozostałości starego dworca kolejowego. Do starych piwnic dokopali się pracownicy podczas trwającej budowy węzła przesiadkowego.

Poleć 0

← Poprzedni

Setki ósmoklasistów zjechały na Targi Szkolne „Zawodowiec”

Następny →

Jasna Góra zapali się na niebiesko dla autyzmu

Więcej na ten temat:

Częstochowa - informacje z Częstochowy - piwnice - węzły przesiadkowe - wiadomości z Częstochowy

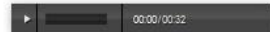
Daj znać

Wyślij do nas film, zdjęcie, informację, felieton... Bądź dziennikarzem.

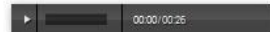
Teraz konserwator zabytków prowadzi konsultacje z miastem i zarządem dróg w tej sprawie.



Mówi o znalezisku przy Piłsudskiego Aleksandra Janikowska-Perczak. To pozostałości po rozebranych w latach 70-tych ubiegłego wieku dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej. Wiemy że zostaną starannie odkryte, zbadane przez historyków i zabezpieczone piaskiem. Trwają ustalenia czy znalezisko nie koliduje z planami budowanego węzła. Terenem administruje ponadto miasto i PKP.



Odkryte mury podpiwnicznej części starego kolejowego dworca na pewno nie zmienią planów związanych z budową węzła przesiadkowego przy ul. Piłsudskiego. Szczególnie że to inwestycja finansowana w sporej mierze z unijnych funduszy. Konserwatorzy już wcześniej podobnego znaleziska dokonali przy okazji inwestycji drogowej na ul. Nadrzecnej.



Wyjaśniła Aleksandra Janikowska-Perczak, kierownik częstochowskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.



Na Rakowie nowe pojemniki na psie odpady

14 marca 2019



Dzielnica Raków jako pierwsza zostanie wyposażona w nowe pojemniki na psie odchody. Od tej części miasta będziemy mogli zacząć dbać o czystość trawników w Częstochowie.

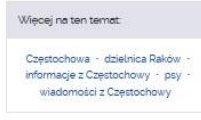
Foto: 1



Wszystko dzięki inicjatywie samych mieszkańców, którzy przegłosowali projekt „OdKupmy Dzielnicę – zakupionymi koszami”, w ramach Budżetu Obywatelskiego.



O tym skąd wziął się pomysł na ustawienie podajników z koszami na smieci, wyjaśnił Kamil Skubiszewski. Zakup koszy przeznaczonych na psie odchody kosztowały 22 tys. złotych. Przy okazji pomysłodawcy akcji zwracają uwagę na właściwe segregowanie odpadów...



Pojemniki są już montowane wzdłuż Alei Pokoju, a pojawią się przy Placu Orłąt Lwowskich, przy Łukasieńskiego, Sieroszewskiego czy ul. Mireckiego. Podobnie jak w Częstochowie, podobne kosze stanęły i sprawdzily się w innych polskich miastach. Być może po Rakowie moda dotrze do innych rejonów miasta...



Dodaje inicjator akcji Kamil Skubiszewski.

Jest zgoda dla prezydenta miasta na sprzedaż Domu Księcia

15 marca 2019



Po dwukrotnym podejściu do tematu, uchwałę przegłosowali w czwartek (14.03.) radni koalicji w Radzie Miasta. Przeciw głosowali radni Prawa i Sprawiedliwości. Argumentowali że sprzedaż jest niecelowa przed objęciem terenu planem zagospodarowania przestrzennego.

Foto: 1



Stuletnia kamienica, niszczejaca w ostatnich latach i doraźnie zabezpieczona przed dalszą destrukcją jak dotąd nie została objęta rejestrem zabytków. Miasto widziałoby w tym miejscu hotel. Potencjalny inwestor będzie musiał wyłożyć na kapitalny remont Domu Księcia nawet ponad 60 mln złotych. Czwartkowe głosowanie poprzedziły narady wszystkich klubów, długa dyskusja, apel częstochowskich architektów i liczne argumenty obu stron. Miasto na razie nie potwierdza czy ma potencjalnego inwestora zainteresowanego odnowieniem zaniedbanego budynku.

